

Sygn. akt III AUa 2072/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Stanisława Kubica

Sędziowie: SSA Ireneusz Lejczak (spr.)

SSA Barbara Staśkiewicz

Protokolant: Karolina Sycz

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2016 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku **S. Z.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.**

o emeryturę

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 19 sierpnia 2015 r. sygn. akt VIII U 134/15

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 sierpnia 2015 r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 2 grudnia 2014 r. i przyznał wnioskodawcy S. Z. prawo do emerytury od dnia 9 października 2014 r.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd I instancji oparł na następująco ustalonym stanie faktycznym.

Wnioskodawca S. Z., urodzony w dniu (...) na dzień 1 stycznia 1999 r. udokumentował ogólny staż ubezpieczeniowy w wysokości 24 lat, 4 miesięcy i 25 dni okresów składkowych i nieskładkowych, nie jest członkiem OFE.

W dniu 28 kwietnia 2014 r. wnioskodawca złożył wniosek o ustalenie prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Decyzją z dnia 2 grudnia 2014 r. organ rentowy odmówił mu prawa do emerytury, wskazując w uzasadnieniu, że wnioskodawca nie udowodnił 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego. Na podstawie dowodów, Zakład przyjął za udowodnione na dzień 01 stycznia 1999 r. okresy składkowe i nieskładkowe w łącznym wymiarze 24 lat, 4 miesięcy i 25 dni, w tym 22 lata, 11 miesięcy i 21 dni stażu pracy w warunkach szczególnych. Do stażu pracy nie zostały uwzględnione okresy zatrudnienia w gospodarstwie rolnym od 21 grudnia 1970 r. do 03 stycznia 1971 r., od 06 kwietnia do 14 kwietnia 1971 r., od 24 czerwca do 01 września 1971 r., od 20 grudnia 1971 r. do

03 stycznia 1971 r., od 27 marca 1972 r., od 27 marca do 04 kwietnia 1972 r., od 24 czerwca do 01 września 1972 r., od 20 grudnia 1972 r. do 02 stycznia 1973 r., od 16 kwietnia do 24 kwietnia 1973 r., od 20 czerwca do 01 września 1973 r., od 21 grudnia 1973 r. do stycznia 1974 r., od 06 kwietnia do 16 kwietnia 1974 r. oraz od 21 czerwca do 07 sierpnia 1974 r. udokumentowaną oświadczeniem wnioskodawcy oraz zeznaniami świadków, ponieważ w rozumieniu art. 5 pkt 3 ustawy o FUS art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. Nr 7, poz. 24 ze zm.) wnioskodawca nie pozostawał domownikiem gospodarstwa.

Wnioskodawca po ukończeniu 16 roku życia uczęszczał do Technikum (...) we W.. W latach 1970 – 1974 w okresie wakacji i ferii pracował w rodzinnym gospodarstwie rolnym w K., 6 – 7 godzin dziennie. Gospodarstwo należało do babci wnioskodawcy, mierzyło 3,92 ha. W gospodarstwie mieszkała babcia, mama wnioskodawcy oraz jego ośmioro rodzeństwa. Potrzebny sprzęt rolniczy był wypożyczany za odpracowanie. Wszystkie dzieci pomagały w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. W skład gospodarstwa rolnego oprócz areału rolnego wchodziły świnię, owce, kozy, krowy. Uprawiane było zboże, ziemniaki. Latem praca na polu polegała na sadzeniu ziemniaków wczesnych. Wnioskodawca po zakończeniu roku szkolnego pod koniec czerwca jechał do K., aby pracować w gospodarstwie należącym do babci. Pracował na polu podczas żniw, wyprowadzał kozy na miedzę, w okresie wakacyjnym wykopywał ziemniaki wczesne, kosił kosą zboże na polu i ze względu na brak stodoły w gospodarstwie zwoził je do sąsiada. Codziennie kosił również trawę królikom. Wnioskodawca pracował zarówno przy uprawach, jak i przy koszeniu trawy i przy trzodzie chlewnej. Wyrzucał obornik, kosił siano i zwoził, składał do piwnicy w gospodarstwie ziemniaki, buraki, węgiel do opału, woził na rowerze zboże w workach do młyna i przywoził do domu mąkę. Wyprowadzał i przyprawdzał kozy i owce, wywoził obornik na pole, przywoził na wózku opał z lasu. Ponadto, suszył i kosił trawę na łące, remontował budynki, smarował dach domu, chlewu, czy szopy, naprawiał płoty i sprzęty, zanosił zarobiony do piekarni chleb i przynosił upieczone bochny. Co więcej, przywoził i nosił wodę z rozlewni tzw. wodę pitną miękką, przywoził na wózku słomę, z mleczarni przywoził rowerem serwatkę dla świń. Na polu plewił chwasty z buraków i warzyw oraz rąbał drewno na opał.

Sąd I instancji, opierając się na tak ustalonym w sprawie stanie faktycznym, uznał, że odwołanie wnioskodawcy jest zasadne.

Sąd I instancji wskazał, że wobec żądania uwzględnienia okresu pracy w gospodarstwie rolnym, należało kierować się kryteriami zawartymi w ustawie z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 1991 r., Nr 7, poz. 24 ze zm.), której podmiotami są rolnicy i pracujący z nimi domownicy. Z kolei art. 10 ust. 1 pkt 2 ustawy o FUS zalicza również do okresów składkowych, okresy przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16. roku życia, jeżeli ustalone okresy składkowe i nieskładkowe są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury – w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. Sąd Okręgowy stwierdził przy tym, że w okresie wakacyjnym w latach 1971 – 1974 wnioskodawca pomagał babci i mamie w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Jako najstarszy brat z ośmiorga rodzeństwa, wykonywał wraz z siostrą niezbędne prace w gospodarstwie – przy uprawach rolnych, utrzymaniu zwierząt, utrzymaniu czystości i porządku na terenie gospodarstwa oraz zaopatrywał rodzinę w podstawowe środki żywieniowe i bytowe. Prace te wykonywał co prawda przez okres dwóch miesięcy wakacyjnych, ale stale i zajmowały mu co najmniej 4 godziny dziennie. W oparciu o te przepisy, dając wiarę przesłuchanym w sprawie świadkom, Sąd uznał wnioskodawcę za domownika w rozumieniu powyższej ustawy i doliczył ww. okresy do okresu uprawniającego do świadczenia emerytalnego, co w konsekwencji sprawiło, że udokumentowane zostały wymagane 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Wnioskodawca spełnił w związku z tym, w ocenie Sądu, przesłanki do otrzymania emerytury z chwilą osiągnięcia wielu emerytalnego.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów i na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd orzekł jak w sentencji.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok w całości i wniósł o:

- jego zmianę poprzez oddalenie odwołania wnioskodawcy oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych za obie instancje.

Organ ten stwierdził jednoznacznie, że rozstrzygnięcie Sądu co do tego, że wnioskodawca legitymuje się wymaganym, 25-letnim stażem ubezpieczeniowym okresów składkowych i nieskładkowych jest oczywiście wadliwe. W ocenie skarżącego w kontekście nabycia uprawnień emerytalnych nie można stawiać znaku równości między „pomocą” w gospodarstwie rolnym, a „stałą pracą” w tym gospodarstwie. Apelujący zakwestionował także wiarygodność przesłuchanych w sprawie świadków, wskazując, że jest wysoce wątpliwe, a wręcz niemożliwe aby pamiętali oni stosunkowo krótkie i przypadające na okres sprzed 40 lat okresy pracy wnioskodawcy w gospodarstwie. Ponadto odległość 150 km pomiędzy miejscem pobierania nauki a miejscem zamieszkania wnioskodawcy powodowała, że praca ta mogła mieć charakter wyłącznie okazyjny. Z kolei większość obowiązków związanych z pracą musiało przypadać licznemu rodzeństwu wnioskodawcy, w związku z czym jego rola nie mogła być aż tak niezbędna i znacząca.

W piśmie z dnia 30 września 2015 r., stanowiącym uzupełnienie wniesionej apelacji, pełnomocnik skarżącego podkreślił, że warunkiem sine qua non uznania faktu wykonywania pracy na gospodarstwie rolnym musi być jej wykonywanie o charakterze stałym. Doraźna zaś pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci jako członków rodziny rolnika – za taką pracę uznaną być nie może. Nadto, praca ta winna być wykonywana codziennie dla ziszczenia się przesłanek z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Co więcej, uczęszczanie do szkoły oddalonej co najmniej 100 km od miejsca prowadzenia gospodarstwa rolnego uniemożliwia spełnienie kryterium pozostawania w stałej gotowości do pracy w gospodarstwie rolnym. Praca świadczona przez domownika rolnika winna bowiem charakteryzować się stałością i dyspozycyjnością w stosunku do wymagań wynikających z funkcjonowania gospodarstwa rolnego w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Z uwagi na sytuację wnioskodawcy, liczne obowiązki związane z nauką, świadczenie przez niego pracy o takim charakterze nie było więc możliwe.

W odpowiedzi na apelację organu rentowego, wnioskodawca wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej, oraz zasądzenie od przeciwnika procesowego na rzecz wnioskodawcy zwrotu niezbędnych kosztów procesu, w tym poniesionych kosztów przejazdu do sądu oraz równowartości zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie, według norm przepisanych, za obie instancje. Popierając dotychczas podniesione przez siebie argumenty, wnioskodawca pozostawił do oceny Sądu Apelacyjnego powołane w uzupełnieniu apelacji szereg orzeczeń sądowych, mających potwierdzać stanowisko skarżącego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie jest zasadna.

Kluczowe dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie było ustalenie, czy wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymuje się 25-letnim stażem ubezpieczeniowym. Przy czym organ rentowy nie kwestionował, że wnioskodawca wykazał 24 lata, 4 miesiące i 25 dni tego okresu. W tym też czasie wnioskodawca przepracował w warunkach szczególnych 22 lata, 11 miesięcy i 21 dni, czego strona przeciwna nie kwestionowała. Wskazane w sentencji zaskarżonego wyroku okresy pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym jego babci przewyższały siedem miesięcy, co oznaczało, iż ich uwzględnienie jako okresów uzupełniających dawało wnioskodawcy, wymagane przez art. 184 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Organ rentowy w apelacji podniósł m.in., że praca wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym, w czasie gdy uczył się on i mieszkał w internacie we W., miała jedynie charakter pomocy przy prowadzeniu gospodarstwa. Takiego stanowiska nie podzielił Sąd Okręgowy w zakresie w jakim dotyczył on pracy w miesiącach wakacyjnych tego okresu, a Sąd Apelacyjny pogląd sądu I instancji w pełni zaakceptował.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2015.748), przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również okresy prac w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Jak wynika natomiast z ustaleń Sądu I instancji, których nie sposób podważyć, w latach 1970 – 1974 w okresie wakacji, wnioskodawca pracował w rodzinnym gospodarstwie rolnym w K., przez 6 – 7 godzin dziennie. Nie było podstaw również do kwestionowania rzetelności zeznań przesłuchanych świadków, skoro zeznawali oni na okoliczności dotyczące życia codziennego ich oraz sąsiadów. Wobec tego należało uznać, że Sąd Okręgowy oceniając charakter, wielość, stopień ciężkości prac oraz osobiste zaangażowanie wnioskodawcy w ich wykonywanie prawidłowo ustalił, że wnioskodawca w miesiącach letnich okresu 1971 - 1974 pracował w gospodarstwie rolnym babci w wymiarze, średnio ponad 4 godzin dziennie. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazywał, że wnioskodawca musiał ponadto wykonywać większość z tych prac samodzielnie. Nie sposób bowiem przyjąć, że prace te, wymagające wszak dużego nakładu sił, mogły być realizowane, w przeważającym stopniu przez młodszego rodzeństwo wnioskodawcy, lub jego mamę, czy tym bardziej babcię. Stąd, nie ulega wątpliwości, że wnioskodawca wykonywał w podanych okresach pracę, a nie jedynie pomagał w prowadzeniu gospodarstwa. Nie bez znaczenia przy tej ocenie był fakt, że praca ta była wykonywana w okresie lata, a więc w czasie intensyfikacji prac polowych. W pozostałych miesiącach natomiast mniejsza ilość prac pozwalała domownikom wnioskodawcy prowadzić to gospodarstwo bez jego udziału.

Nie można też było zgodzić się z zarzutem apelacji, iż pracy wnioskodawcy w okresach przerw w nauce nie można było uznać za pracy w gospodarstwie o charakterze stałym. Zgodnie bowiem z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. 1991 Nr 7 poz. 24), za domownika uznaje się osobę, która a) ukończyła 16, b) pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, c) stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Oznacza to, że o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalnych okresów pracy w gospodarstwie rolnym przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: po pierwsze – wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej „domownika” z art. 6 pkt. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników i po drugie czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, to jest co najmniej 4 godziny dziennie. Zgodzić się co prawda należało z apelującym, że pobieranie nauki w miejscowości znacznie oddalonej od miejsca zamieszkania stanowi przeszkodę dla przyjęcia, iż praca w gospodarstwie rolnym miała charakter stały. Z tej też racji Sąd Okręgowy brał pod uwagę wyłącznie miesiące wakacyjne, gdy pobierania nauki nie stanowiło żadnej przeszkody w wykonywaniu przez wnioskodawcę pracy w gospodarstwie rolnym. Ważkie znaczenie dla oceny tej przesłanki miało i to, że dom, w którym znajdowało się gospodarstwo rolne był dla wnioskodawcy jego centrum życiowym, a internat we W. miejscem czasowego pobytu. Wobec tego powrót do domu w okresie wakacji oznaczał dla wnioskodawcy powrót do normalnej dla niego roli domownika w gospodarstwie rolnym stąd też jego pracę w tym gospodarstwie słusznie uznał sąd I instancji za wykonywaną stale (w okresach wakacyjnych) i w wymiarze znaczącym. Wobec tego należało uznać, że prawidłowo uznał sąd I instancji wymienione w zaskarżonym wyroku okresy za spełniające kryteria do uznania ich za okresy uzupełniające w rozumieniu art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, co w rezultacie dawało podstawę do ustalenia posiadania przez wnioskodawcę 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, a tym samym nabycia przez niego prawa do emerytury w obniżonym wieku - na podstawie art. 184 cyt. ustawy z 17.12.1998 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego jako bezzasadną

Ireneusz Lejczak (spr.) SSA Stanisława Kubica SSA Barbara Staśkiewicz

R.S.